Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok VIII **Nr. 6.**

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WILEŃSKIEGO

Wilno, dnia 1 czerwca 1931 r.

Redakcja i Administracja:
Wilno, Wolana 10. Kuratorjum Okr. Szk. Wil. Konto P. K. O. Nr. 30.466.

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Część urzędowa.

75

ROZPORZĄDZENIE

Rady Ministrów

z dnia 10 kwietnia 1931 r.

w sprawie zmiany przepisów o należnościach za podróże służbowe, delegacje (odkomenderowania) i przeniesienia funkcjonarjuszów państwowych w kraju.

Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) oraz art. 6 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem, oraz prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 134, poz. 1107) zarządza się co następuje:

§ 1. Do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1927 r. o należnościach za podróże służbowe, delegacje (odkomenderowania) i przeniesienia funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów oraz wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826) wprowadza się następujące zmiany:

1) Paragraf 3 powyższego rozporządzenia otrzymuje brzmienie:
„Diety wynoszą dziennie:
1) dla Prezesa Rady Ministrów i Marszałka Polski 80 zł., dla ministrów, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Pierwszego Prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego 60 zł.,

2) dla funkcjonarjuszów państwowych, wymienionych w art. 1 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924), wojskowych zawodowych, oraz wojskowych, wymienionych w art. 111, 112 i 113 wyżej powołanej ustawy, a pobierających uposażenie:

według grupy	II	30 zł.		
„ „	III i IV	25 „		
„ „	V	20 „		
„ „	VI	15 „		
„ „	VII	12 „		
„ „	VIII	10 „	50 gr.	
„ „	IX	9 „	50 „	
„ „	X-XII	8 „	50 „	
„ „	XIII-XVI	6 „	— „	

3) dla sędziów i prokuratorów, pobierających uposażenie:
według grupy C i D . . . . 25 „
„ „ B . . . . 20 „
„ „ A . . . . 15 „
4) dla szeregowych niezawodowych:
a) podchorążych oraz podoficerów . . . . 2 „ 50 gr.
b) st. szeregowców i szeregowców . . . . 2 „

Praktykanci i aplikanci otrzymują diety tej grupy uposażenia, według której pobierają wynagrodzenie, względnie uposażenie.

Przy podróżach służbowych, delegacjach (odkomenderowania) i przeniesieniach do stolic oraz na obszar województwa śląskiego, jak również do m. Białej w powiecie bielskim, województwie krakowskiem i do m. Gdyni zwiększa się diety o 20%. Postanowienie to nie ma zastosowania do podróży służbowych, delegacyj (odkomenderowań) i przeniesień, odbywanych na obszarze województwa śląskiego przez osoby, mające zwykłe miejsce służbowe na tym obszarze.

W razie awansu należą się wyższe diety od dnia, od którego przysługuje prawo do wyższego uposażenia.

Do diet, ustalonych dla funkcjonarjuszów i osób wojskowych, pobierających uposażenie wedle grupy II, III lub IV (punkt 2) może szef władzy naczelnej w wypadkach, gdy podróż służbowa połączona jest z wydatkami reprezentacyjnemi przyznawać dodatki w wysokości 25% diet. Przepis ten nie ma zastososowania do osób wymienionych w § 25.

2) Ustęp 1 § 19 powyższego rozporządzenia otrzymuje następujące brzmienie:

„W razie przeniesienia z urzędu lub w drodze konkursu do innej miejscowości przyznaje się na pokrycie wszystkich wydatków, połączonych z przesiedleniem, ryczał w wysokości:

Samotnemu—60% jednomiesięcznego, pobierającemu dodatek ekonomiczny — 60% dwumiesięcznego uposażenia. Za podstawę obliczenia ryczałtów przyjmuje się uposażenie w wymiarze dla samotnego (t. j. bez dodatku ekonomicznego), a w szczególności uposażenie, określone w art. 3 i 118 ustawy z dnia 19 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) względnie w art. art. 4, 10, 12 i 25 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 134, poz. 1107). Przy przeniesieniu ze stolicy lub na obszar tego województwa, jak również gdy przeniesienie następuje w obrębie tego województwa, zwiększa się to uposażenie o 20%.

Ponadto zwraca się koszty przewozu urządzenia domowego kolejowemi pociągami towarowemi, względnie statkami towarowemi, udowodnione oryginalnemi listami przewozowemi. W razie użycia do przewozu pociągów towarowo-pośpiesznych lub przyśpieszonych względnie takichże statków, zwraca się udowodniony koszt przewozu tylko do wysokości kosztów, jakieby wynikły przy użyciu normalnych towarowych pociągów względnie statków".

3) Paragraf 25 powyższego rozporządzenia otrzymuje brzmienie:

„Oficerom Korpusu Kontrolerów i tymże oficerom mianowanym generałami przyznaje się dodatek do diet w wysokości:
generałom 25%
pułkownikom 35%
podpułkownikom i majorom . . . 45%

Dodatki te wypłaca się równocześnie z dietami".

§ 2. Upoważnia się Ministra Skarbu do ogłoszenia w drodze obwieszczenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministów z dnia 17 września 1927 r. o należnościach za podróże służbowe, delegacje (odkomenderowania) i przeniesienia funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów oraz wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 54) i niniejszem rozporządzeniem.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 maja 1931 r. Z tym dniem uchyla się Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1928 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1927 r. o należnościach za podróże służbowe, delegacje (odkomenderowania) i przeniesienia funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów oraz wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 908).

Prezes Rady Ministrów
(—) W. Sławek

Kierownik Ministerstwa Skarbu
(—) *Ignacy Matuszewski.*

76

OKÓLNIK

Prezesa Rady Ministrów

z dnia 4 maja 1931 r. Nr. 6702-IV. Og.

w sprawie zaliczek na uposażenie.

Na zasadzie art. 15 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) w brzmieniu ustalonem w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 370) oraz na zasadzie art. 6 § 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem, oraz prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 134, poz. 1107) — zarządzam w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu co następuje:

I. Bezprocentowe zaliczki na uposażenie mogą być udzielane zgodnie z wyżej powołanemi przepisami funkcjonarjuszom państwowym, wyszczególnionym w art. 1 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r. sędziom i prokuratorom, oficerom zawodowym i tym oficerom rezerwy, zatrzymanym w czynnej służbie, którzy zostali zakwalifikowani na oficerów zawodowych oraz szeregowym zawodowym.

Z pośród osób wyżej wymienionych wyłącza się od prawa do zaliczki te, które: a) pozostają w stanie nieczynnym, względnie w stanie rozporządzalności, b) są zawieszone w pełnieniu służby, c) pozo-

stają na urlopie bezpłatnym, oraz d) którym wypowiedziano stosunek służbowy.

W drodze wyjątku od postanowień, zawartych w p. c. ustępu poprzedniego, mogą być udzielane bezprocentowe zaliczki na uposażenie osobom, pozostającym na bezpłatnym urlopie, udzielonym dla uzupełnienia studjów. W tym wypadku potrącenie rat udzielonej zaliczki z uposażenia rozpoczyna się od 1 dnia miesiąca następującego po ukończeniu urlopu.

II. Zaliczki mogą być udzielane w zasadzie tylko na pokrycie wydatków, spowodowanych długotrwałą chorobą proszącego, chorobą lub śmiercią tych członków rodziny, do których utrzymania proszący jest prawnie obowiązany, na spłatę długów, powstałych bez winy proszącego, w wypadku utraty niezbędnych ruchomości, na koszty odbycia podróży naukowych, ogłoszenia pracy naukowej, jak również na koszty budowy własnego mieszkania. W zupełnie wyjątkowych wypadkach mogą być przyznawane zaliczki również na cele konsumpcyjne, jak np. na zakup ubrania, obuwia, opału na zimę i t. p.

Prawo do otrzymania zaliczki na koszty budowy własnego mieszkania przysługuje osobom, wymienionym w p. I, jeżeli 1) nie mają odpowiedniego do swego stanu rodzinnego mieszkania, wynajętego bezpośrednio od właściciela w domu, podlegającym ochronie lokatorów i 2) jeżeli bądźto same, bądź do spółki z małżonkiem, rodzicami lub rodzeństwem, o ile z osobami temi prowadzą wspólne gospodarstwo domowe rozpoczęły już budowę mieszkania na własność, bądź też są członkami spółdzielni mieszkaniowej, która buduje dla nich mieszkania w domu spółdzielczym. Z pośród zaś wymienionych osób, należy uwzględniać w pierwszym rzędzie osoby, znajdujące się w wyjątkowo niekorzystnem położeniu mieszkaniowem (np. osoby, mieszkające poza granicami miejscowości, w której pełnią służbę i t. p.).

Na budowę jednego i tego samego mieszkania może być udzielona zaliczka tylko raz jeden.

W wypadkach innych, niż wymienione w poprzednich ustępach mogą być udzielane zaliczki tylko wyjątkowo za uprzednią zgodą Ministerstwa Skarbu, w razie istnienia okoliczności, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

III. Uwzględnienie prośby o udzielenie zaliczki zależne jest od udowodnienia przez proszącego, że w danym wypadku zachodzi jedna z wymienionych w p. II okoliczności.

IV. Zaliczkę na uposażenie przyznaje się w złotych do wysokości nie przekraczającej 3-miesięcznego uposażenia.

Zaliczka na koszty budowy własnego mieszkania może być przyznana do wysokości, nie przekraczającej 6-miesięcznego uposażenia. Jeżeli zaliczka ta przekracza 3-miesięczne uposażenie, wymagana jest uprzednia zgoda Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu.

Zaliczka w wysokości przekraczającej 3-miesięczne uposażenie może być udzielona prowizorycznym funkcjonarjuszom państwowym tylko wtedy, jeżeli zostanie zabezpieczona i to albo hipotecznie, albo przez zobowiązanie dwu wypłacalnych ręczycieli.

Za podstawę obliczania przyjmuje się uposażenie, przysługujące na zasadzie art. 3, 4, 37 ust. 1, 47, ust. 1, 48, ust. 2, 49, ust. 2, 54, ust. 1, 62, ust. 1 i 118 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924), oraz art. 4, 5, 8 i 25 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem oraz prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 134, poz. 1107), przy uwzględnieniu postanowień art. 8 ustawy z dnia 18 grudnia 1926 roku o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego na czas od 1 października do 31 grudnia 1926 r. i o prowizorjum budżetowem na czas od 1 stycznia do 31 marca 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 125, poz. 725) oraz art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 stycznia 1928 r. w sprawie podwyższenia uposażenia wojskowych zawodowych i oficerów rezerwy, zatrzymanych w służbie czynnej (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 42) Ponadto uwzględnia się przy obliczaniu zaliczki dodatek mieszkaniowy.

Zaliczka udzielona na cele konsumpcyjne nie może przekraczać 1-miesięcznego uposażenia.

Wysokość zaliczki zależna jest od udowodnienia przez proszącego potrzeby uzyskania zaliczki w takiej właśnie wysokości.

V. Zwrot zaliczki udzielonej osobom pełniącym służbę w kraju do wysokości 1-miesięcznego uposażenia następuje w nie więcej niż 12, zaliczki udzielonej do wysokości 2-miesięcznego uposażenia w nie więcej niż 18, zaliczki udzielonej do wysokości 3-miesięcznego uposażenia w nie więcej niż 30, wreszcie zwrot zaliczki, udzielonej w wymiarze wyższym niż 3-miesięczne uposażenie w nie więcej niż 36 bezpośrednio po sobie następujących ratach miesięcznych.

Zwrot zaliczki, udzielonej osobom zajmującym stanowiska na obszarze W. M. Gdańska i zagranicą do wysokości 1-miesięcznego uposażenia, następuje w nie więcej niż 6, zaliczki udzielonej do wysokości 2-miesięcznego uposażenia w nie więcej niż 12, wreszcie zwrot zaliczki w wymiarze wyższym w nie więcej niż 24 bezpośrednio po sobie następujących ratach miesięcznych.

Raty zaliczki potrąca się z uposażenia, począwszy od 1 dnia miesiąca następującego po przyznaniu zaliczki.

W wyjątkowych wypadkach, szczegółowo uzasadnionych, zaliczka może być udzielona przed ostateczną spłatą poprzedniej zaliczki.

VI. Przyznawanie zaliczek osobom, pełniącym służbę we władzach naczelnych służy tymże władzom z wyjątkiem kierowników tych władz, którym zaliczki przyznaje Prezes Rady Ministrów. Przyznawanie zaliczek osobom pełniącym służbę przy władzach i urzędach niższych instancyj, służy władzom podległym bezpośrednio władzy naczelnej, z wyjątkiem kierowników tych władz, którym przyznaje zaliczki władza naczelna.

W wypadkach gdy chodzi o udzielenie zaliczki przed spłatą połowy zaliczki poprzedniej, przyznawanie zaliczek należy zawsze do władzy naczelnej.

VII. W wypadkach rozwiązania stosunku służbowego bez uposaże-

nia emerytalnego należy zaległe raty zaliczki potrącić w całości względnie zażądać zwrotu zaliczki w całości.

VIII. W razie śmierci przed spłatą zaliczki dług z powyższego tytułu obciąża spadkobierców do wysokości odziedziczonego majątku zgodnie z przepisami obowiązujących ustaw cywilnych.

IX. W sprawie umorzenia nieściągalnych rat zaliczek na uposażenie obowiązują postanowienia okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 4 lipca 1930 r. L. dz. III. 205/1/30. W sprawie zasad umarzania niektórych wierzytelności Skarbu Państwa.

X. Kontrola regularnych spłat zaliczek należy do obowiązków władz asygnujących uposażenie służbowe.

XI. Ilość rat pozostałych do spłacenia z już zaciągniętych zaliczek może być zwiększona w ten sposób, ażeby ogólna ilość rat danej zaliczki już spłaconej i pozostałych do spłacenia nie przekraczała wyżej ustalonej maksymalnej ilości rat.

W wypadkach, w których wyjątkowo za zgodą Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu rozłożono dotychczas spłatę zaliczki na 36 rat, ogólna ilość rat spłaconych i pozostałych do spłacenia może być zwiększona do 48.

Okólnik niniejszy nie daje podstawy do żądania zwiększenia funduszu zaliczkowego.

XII. Poprzednie okólniki Prezesa Rady Ministrów w sprawie zaliczek na uposażenie uchyla się.

Prezes Rady Ministrów
(—) w. z. Pieracki

77

OKÓLNIK

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 15 maja 1941 r. Nr II- 0535/31

do Kuratorjów Okręgów Szkolnych

w sprawie wyboru i zmian podręczników szkolnych w publicznych szkołach powszechnych, państwowych szkołach średnich ogólnokształcących i państwowych seminarjach nauczycielskich oraz ochroniarskich.

Ze względu na wyjątkowo ciężkie warunki materjalne rodziców i opiekunów uczniów zarządzam w sprawie wyboru i zmian podręczników szkolnych w publicznych szkołach powszechnych, państwowych szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich i ochroniarskich co następuje:

1) Należy zaniechać jakichkolwiek zmian w wyborze podręczników, zatrzymując nadal podręczniki, używane w roku szkolnym 1930/31.

2) Konieczność wprowadzenia na r. 1931/32 nowych podręczników może być uzasadniona wyłącznie okolicznością: a) zupełnego wyczerpania lub b) usunięcia używanego dotąd podręcznika ze spisu podręczników, dozwolonych do użytku w szkołach na rok szkolny 1931/32.

3) Wprowadzenie nowych podręczników w wypadkach, o których mowa w punkcie 2 może nastąpić:

a) w publicznej szkole powszechnej za zezwoleniem Inspektora Szkolnego,

b) w państwowej szkole średniej ogólnokształcącej, państwowem seminarjum nauczycielskiem i ochroniarskiem za zezwoleniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

4) Wykaz obowiązujących w danej szkole podręcznikow winien być podany do wiadomości młodzieży do dnia 15 czerwca.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) *Sł. Czerwiński.*

78

OKÓLNIK

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 27 kwietnia 1931 r Nr I. Prez. 3275/31.

do Kuratorjów Okręgów Szkolnych

w sprawie potrącania składek przy wypłacie uposażeń urzędniczych.

W niektórych władzach i urzędach ustalił się zwyczaj potrącania funkcjonarjuszom państwowym przy wypłacie uposażenia pewnych składek, czy opłat, nieprzewidzianych w obowiązujących przepisach, ani nie wynikających z rozrachunku ze Skarbem Państwa, jak np. składek na rzecz związków funkcjonarjuszów, składek na cele ogólne etc. Aby nie stwarzać pozoru stosowania przymusu administracyjnego w wypadkach, w których jego zastosowanie nie jest uzasadnione obowiązującemi przepisami, zarządzam na podstawie okólnika Pana Prezesa Rady Ministrów Nr 27 z dnia 23 kwietnia 1931 r. (L.6131/IV-Og.), by dokonywanie tego rodzaju potrąceń przy wypłacie uposażenia zostało bezwarunkowo zaniechane.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) *Sł. Czerwiński*

79

O D E Z W A

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do nauczycielstwa szkół powszechnych

w sprawie tępienia chwastów.

Ze względu na wychowawcze zadania szkoły, jest rzeczą niezmiernie pożądaną, aby dzieci szkolne podejmowały i prowadziły zbiorowe prace o charakterze użyteczności publicznej. Uczestnicząc w takiej pracy, dzieci uświadamiają sobie istnienie i charakter dobra publicznego, zaprawiają się do celowej, zorganizowanej pracy i mają możność wykazania swej sprawności. Jednocześnie zbiorowe prace ułatwiają wychowawcom poznanie dodatnich i ujemnych cech charakteru wychowanków, a przez to umożliwiają bardziej celowe oddziaływanie na kształtowanie się ich osobowości.

Wartość wychowawcza takich prac jest tem większa, im bardziej widoczna i zrozumiała jest ich celowość.

Taką ze wszech miar odpowiednią pracą zbiorową dla dzieci szkół powszechnych na wsi i w miasteczkach może i powinna być walka z chwastami.

Chwasty są jedną z największych przeszkód postępu rolnictwa w Polsce. Mamy ich znacznie więcej, niż kraje zachodnio europejskie. Straty materjalne, które ponosi nasze gospodarstwo narodowe wskutek rozwielmożnienia się chwastów przez obniżanie ilości i jakości plonów, marnowanie pracy ludzkiej, zużywanej na plewienie i t. p. wynoszą setki miljonów złotych rocznie.

Chcąc sobie zapewnić choćby jakie takie plony, rolnik zniewolony jest do ustawicznej walki z chwastami. Plaga chwastów nie da się jednak usunąć, o ile cała ludność rolnicza nie zrozumie konieczności stałej z niemi walki. Niestety, tego zrozumienia jeszcze na wsi brak.

Wielką rolę w tej sprawie może i powinna spełnić szkoła powszechna. Przez odpowiednie oddziaływanie na dzieci może ona nastawić umysły i wdrożyć wolę młodej generacji rolniczej do systematycznej walki z chwastami, a pośrednio oddziaływać i na generacje starsze.

Przy dobrej woli kilkudziesięciu tysięcy nauczycielstwa, przy zmobilizowaniu do pracy paru miljonów dzieci szkół powszechnych będzie można osiągnąć w krótkim czasie piękne wyniki.

Dlatego też zwracam się do Nauczycielstwa Szkół Powszechnych z wezwaniem do zorganizowania w szkołach planowej akcji tępienia chwastów.

Nie podaję szczegółowego programu pracy w tym zakresie, kształtować go bowiem będzie z roku na rok doświadczenie.

Wskazówki ogólne podane są w załączniku.

Szkołom, które zechcą poświęcić tej sprawie więcej energji i pracy, zezwalam na coroczne przeznaczanie jednego dnia szkolnego w miesiącach maju lub czerwcu — po uprzedniem zawiadomieniu właściwego Inspektora Szkolnego—wyłącznie na pouczanie i przyzwyczajanie dzieci do walki z chwastami.

Liczę na zrozumienie przez nauczycielstwo doniosłości wychowawczej omawianego zadania oraz na dobrą wolę, inicjatywę i pomysłowość w kierunku możliwie najlepszego jego wypełnienia.

Niechaj święto walki z chwastami obok święta sadzenia drzew stanie się jednym z czynników kulturalnego postępu naszego rolniczego kraju.

Równocześnie uczyńmy z tej sprawy jeden ze środków wychowania moralnego, w szczególności obywatelskiego. Walkę z chwastami, pleniącemi się na polskiej glebie, połączmy w umysłach i sercach swych wychowanków z potrzebą tępienia chwastów moralnych oraz z pięknem i użytecznością pracy dla dobra całego państwa.

Panów Wizytatorów i Inspektorów Szkolnych proszę, aby podczas wizytacyj szkół zwracali uwagę na wyniki pracy szkolnej w dziedzinie tępienia chwastów.

Warszawa, dnia 29 marca 1931 r. (Nr. II. 10926/30).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) *Sł. Czerwiński.*

Załącznik do odezwy w sprawie tępienia chwastów Nr. II. 10926/30.

Wskazówki programowe.

Szkodliwość chwastów polega głównie na wyczerpywaniu z gleby soków pokarmowych i „głuszeniu" roślin uprawnych wskutek szybszego i bujniejszego rozwijania się ich niepożądanych współzawodników, co w następstwie powoduje obniżanie plonu ziemiopłodów oraz wartości użytkowej ziarna, słomy i siana.

Niezwykła plenność, jaką odznaczają się wszelkie rośliny dziko rosnące, powoduje, że walka z niemi jest trudna i wymaga stałego zbiorowego wysiłku. Szczególnie niebezpieczne są te chwasty, których drobne nasiona zaopatrzone w specjalny puszek unoszone są przez wiatr na znaczne odległości i powodują zachwaszczanie okolicznych pól.

Przedewszystkiem trzeba zwrócić uwagę na tępienie ostów i rdestów oraz ognichy i gorczycy polnej. Poza tem tępić należy rumiany, lebiody, kąkol, chaber, tasznik, powój biały, bieluń, podbiał, lulek, łopian, pokrzywy, żółtlicę i t. p.

Najodpowiedniejszym czasem dla walki z chwastami są miesiące maj i czerwiec, przyczem na początku okresu walka przejawiać się winna w postaci plewienia roślin uprawnych, a później na niedopuszczaniu chwastów do owocowania.

Bezpośrednia działalność dzieci szkolnych w zakresie tępienia chwastów może mieć miejsce na gruntach publicznych oraz na gruntach nieuprawnych, a więc przedewszystkiem na zboczach dróg, rowach przydrożnych i polnych, na miedzach, nieużytkach, pastwiskach, na pustych placach we wsiach i miasteczkach, na cmentarzach i t. p. Na uprawne pola, ogrody i łąki akcja ta może być rozszerzana jedynie za zgodą właścicieli i użytkowników tych gruntów, po uprzedniem porozumieniu się w każdym poszczególnym wypadku.

Chwasty trwałe, odradzające się z korzeni, jak np. osty, trzeba usuwać z korzeniem, wyrywając je lub podcinając na głębokości 20—30 cm. Do podcinania roślin korzeniowych mogą służyć zwyczajne noże lub wąskie łopatki-dłuta, sporządzone z żelaza i osadzone na kiju.

Walka z chwastami na gruntach nieuprawnych winna polegać na niedopuszczeniu szkodliwych roślin do rozmnażania się, co można osiągnąć przez systematyczne obrywanie lub obcinanie kwiatów i owoców w miarę ich pojawiania się. O ile chwasty nie zostały zniszczone w okresie poprzedzającym ich owocowanie, należy nadziemne części z owocami i nasionami zerwać i zniszczyć przez spalenie lub głębokie zakopanie w ziemi.

Udział szkoły w akcji tępienia chwastów może być różnorodny. Naczelną zasadą winno być, aby praca była wykonana starannie i dokładnie. Z tego względu, szczególnie w pierwszym roku nie należy nakreślać planu zbyt szerokiego i ograniczyć się do odchwaszczenia tylko części obwodu szkolnego lub tylko do niszczenia najbardziej uporczywych chwastów np. ostów. Po przygotowaniu planu w gronie nauczycielskiem, należy rozpocząć kampanję od wyjaśnienia dzieciom szkodliwości chwastów i znaczenia podejmowanej akcji, a następnie ogłosić program i podzielić pracę pomiędzy poszczególne grupy dzieci, zależnie od ich wieku, miejsca zamieszkania i rodzaju pracy.

Program zamierzonej akcji należy podać do wiadomości rodziców dzieci szkolnych z jednoczesnym apelem o życzliwe ustosunkowanie się i współdziałanie w tej pracy.

Praca winna być prowadzona pod nadzorem i kontrolą nauczycieli, ale jest pożądane, aby bezpośrednie kierownictwo nad poszczególnemi grupami powierzone było przodownikom z pośród uczniów.

Plewienie gruntów uprawnych należy prowadzić przedewszystkiem przez wskazywanie dzieciom pracy w ogrodach ich rodziców lub opiekunów.

Po zakończeniu kampanji wiosennej należy zaproponować dzieciom utworzenie na okres wakacyjny drużyn ochotniczych, które będą samodzielnie kontynuowały podjętą przez szkołę akcję tępienia chwastów i po wakacjach złożą z niej sprawozdanie.

Podejmując pracę w tej dziedzinie, szkoła powszechna ma prawo oczekiwać pomocy od organizacyj rolniczych, reprezentujących bezpośrednio interesy rolnictwa i dlatego nauczycielstwo przy układaniu programu pracy winno zwracać się o pomoc do instruktorów rolnych, nauczycieli szkół rolniczych, a wreszcie światlejszych miejscowych rolników.

80

INSTRUKCJA

z dnia 17 marca 1931 r. Nr. I. W F. 2130/31

w sprawie utrzymywania i korzystania ze Szkolnych Schronisk Noclegowych.

Celem rozbudzenia i rozwinięcia wśród młodzieży szkolnej ruchu turystyczno-krajoznawczego, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia

Publicznego organizuje z „funduszu szkolnych domów wycieczkowych” szkolne schroniska noclegowe i domy wycieczkowe, jako punkty oparcia dla wycieczek i wędrówek młodzieży szkolnej.

Wykaz szczegółowy schronisk wraz z mapą ich rozmieszczenia znajduje się w Informatorze, wydawanym corocznie przez Ministerstwo.

Szkolne schroniska noclegowe organizowane są przedewszystkiem w budynkach szkolnych szkół wszelkich typów, poza tem pewna liczba schronisk mieści się w domach wycieczkowych specjalnie na ten cel zbudowanych lub budynkach Towarzystw, popierających turystykę wogóle, a turystykę młodzieży w szczególności.

Schroniska noclegowe w budynkach szkolnych, bursach i internatach pozostają pod nadzorem i opieką dyrekcyj względnie kierowników szkół. Dyrektorzy szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i średnich szkół zawodowych mogą wciągnąć do współpracy młodzież szkolną, powierzając administrację schronisk dobrze spełniającej swe zadanie organizacji samorządowej szkolnej, szkolnemu kołu krajoznawczemu lub drużynie harcerskiej.

A. *Wskazówki dla kierowników schronisk.*

1. Szkoły i budynki, w których znajdują się szkolne schroniska noclegowe, powinny być w okresie wycieczkowym oznaczone specjalnemi tablicami informacyjnemi, umieszczonemi w sposób widoczny u wejścia do budynku oraz przynajmniej w dwu oknach frontowych. Obok tablic informacyjnych należy również umieszczać plakaty propagandowe oraz ogłoszenia z adresami stowarzyszeń i osób, które podejmą się bezinteresownie udzielać wycieczkom i pojedyńczym turystom szkolnym informacyj, ewentualnie także pomocy i ułatwień w zwiedzaniu miejscowości i okolicy.

2. Schroniska zaopatrzone są w łóżka-leżaki z materacami sprężynowemi oraz w koce i poduszki (niektóre i w sienniki), ponadto w miednice i wiadra do mycia.

3. W okresie wakacyj letnich, kiedy szkoła jest nieczynna, schronisko powinno być stale przygotowane i urządzone do przyjęcia wycieczek i wędrującej młodzieży, a zatem łóżka powinny być ustawione w izbach szkolnych i zaścielone materacami i kocami, poduszki (sienniki) napełnione sianem lub słomą. W izbie należy, po wyniesieniu ławek, pozostawić tylko te meble szkolne (ławki i stół), które mogą być użyteczne korzystającym ze schronisk. W ciągu roku szkolnego, gdy szkoła jest czynna, ze schronisk korzystać można tylko w godzinach wolnych od nauczania. W związku z tem inwentarz schronisk należy przechowywać tak, aby można było w każdej chwili z niego korzystać, a więc o ile możności w pobliżu tej izby, która ma być użyta jako schronisko noclegowe.

4. W okresie zimowym, o ile schronisko nie jest wykorzystywane do sportów zimowych, inwentarz schroniska należy zabezpieczyć przed zniszczeniem. Łóżka należy złożyć w miejscu suchem, koce zaś (sienniki i pościel, jeśli schronisko je posiada) starannie wytrzepane i przesypane środkiem dezynfekcyjnym (naftaliną) należy przechowywać w skrzyniach lub koszach plecionych, specjalnie na ten cel zakupionych.

5. Cały inwentarz schroniska należy wpisać do specjalnego zeszytu, jako do książki inwentarzowej schroniska.

B. Wskazówki dla korzystających ze schronisk.

1. Do korzystania ze schronisk mają prawo:

a) dziatwa i młodzież szkolna, odbywająca wycieczki w grupach pod kierownictwem nauczycieli lub kierowników organizacyj wychowawczych szkolnych;

b) drużyny i zespoły wędrowne uczniów (uczenic) oraz pojedyńczy uczniowie, odbywający wycieczki piesze, wioślarskie, narciarskie, kolarskie i t. p.;

c) nauczyciele, towarzyszący wycieczkom młodzieży szkolnej oraz zespoły wycieczkowe nauczycielskie.

O ile lokal schroniska jest wolny, mogą z niego korzystać wycieczki zespołowe młodzieży pozaszkolnej, nauczyciele, studenci szkół akademickich i członkowie Towarzystw Turystycznych, odbywający wycieczki turystyczne w grupach lub pojedyńczo.

2. Korzystający ze schronisk obowiązani są przedstawić kierownikowi szkoły względnie gospodarzowi schroniska odpowiednią legitymację (legitymację uczniowską, zaświadczenie dyrekcji szkoły, legitymację nauczycielską, akademicką, lub turystyczną).

3. Wycieczki, liczące powyżej 10 uczestników, powinny zamawiać noclegi wcześniej (8 — 14 dni przed przybyciem) drogą wymiany korespondencji. Zamówienie należy kierować do dyrekcji względnie kierownictwa szkoły, w której mieści się schronisko. Dyrekcje względnie kierownicy szkół odpowiadać będą tylko na telegramy, listy i kartki pocztowe z zapłaconą odpowiedzią. Przy zamawianiu miejsc w schronisku należy podać: nazwisko kierownika wycieczki, liczbę i płeć uczestników, szkołę i miejscowość, z której wycieczka pochodzi, dzień, ewentualnie godzinę przybycia. O przyjęciu wycieczki do schroniska decyduje kolejność zgłoszenia.

4. Wycieczki, liczące mniej niż 10 uczestników(niczek) oraz wędrujący pojedyńczo uczniowie zgłaszają się o nocleg u kierownika szkoły względnie gospodarza schroniska bezpośrednio po przybyciu do danej miejscowości, nie później jednak jak przed godziną 21. Po tej godzinie mogą być przyjmowani do schronisk tylko ci, którzy uprzedzili kierownika szkoły względnie gospodarza schroniska o późniejszym przybyciu.

5. Przy rozmieszczeniu wycieczek w schroniskach należy młodzież żeńską umieszczać oddzielnie od męskiej. W schroniskach, składających się z jednej izby noclegowej, przyjmowanie jednocześnie obu płci jest niedopuszczalne.

6. Po przybyciu do schroniska kierownik wycieczki (także i osoba pojedyńcza, korzystająca ze schroniska) obowiązany jest wypełnić szczegółowo druk sprawozdawczy, znajdujący się na miejscu.

7. Opłata za jeden nocleg wynosi 20 groszy od osoby. W schroniskach Województwa Śląskiego oraz zorganizowanych przez Śląską Wojewódzką Komisję Turystyczną; opłata za jeden nocleg wynosi po 50 groszy od osoby.

W pewnej liczbie schronisk lepiej wyposażonych (woda bieżąca, elektryczność, gaz), specjalnie w wykazie schronisk oznaczonych, opłata za nocleg może za zezwoleniem Ministerstwa być podniesiona do 50 groszy, a nawet do 1 zł.

Opłatę za nocleg uiszczać należy zgóry wieczorem dnia poprzedzającego nocleg, względnie w przeddzień opuszczenia schroniska. Pokwitowań z opłat za nocleg w zasadzie nie wydaje się.

Wpływy z opłat 20 gr. za nocleg przeznaczać należy wyłącznie na rzecz służby schroniska. Wpływy z opłat wyższych dyrekcja (kierownictwo) szkoły lub osoba zarządzająca schroniskiem obraca na wynagrodzenie służby, zakup słomy, opłacanie należności za wodę, elektryczność, gaz, zakup lub uzupełnienie inwentarza.

W tym przypadku wpływy z opłat za noclegi należy notować w książeczce dochodów i rozchodów schroniska.

8. Z tego samego schroniska korzystać można zasadniczo nie dłużej niż przez trzy noce z rzędu. Dłuższy pobyt jest dozwolony tylko wówczas, gdy do schroniska nie zgłosiła się żadna inna wycieczka szkolna oraz gdy zarząd lokalu wyraził na to swą zgodę. Schroniska noclegowe nie wolno używać jako domu kolonijnego.

9. W obrębie schroniska nie wolno używać maszynek spirytusowych, naftowych lub innych, mogących spowodować pożar. Posługiwać się należy w miarę możności latarkami elektrycznemi, jak najbardziej unikać ze względu na niebezpieczeństwo pożaru świateł otwartych; zbędnego palenia świec, zapałek i t. p. Źródła światła (świeca, lampa naftowa) umieszczać w miejscu możliwie bezpiecznem. Ze względów bezpieczeństwa oraz ze względów higjenicznych palenie tytoniu w pomieszczeniach noclegowych jest surowo wzbronione.

10. W schroniskach, w których warunki na to pozwalają, mogą być organizowane stacje posiłkowe. Z kuchni znajdującej się w budynku, korzystać mogą wycieczki i młodzież wędrująca tylko za zezwoleniem gospodarza schroniska, na warunkach z nimi omówionych.

11. Korzystający ze schroniska obowiązani są do zachowania wymaganej przez otoczenie ciszy, do szanowania budynku i inwentarza lokalu, a za wszelkie uszkodzenia muszą wypłacić odpowiednie odszkodowanie. W szczególności przestrzegać należy wzorowej czystości i zachowania porządku, o który dbać musi każdy uczestnik wycieczki, gdyż w schroniskach niema specjalnej służby pokojowej. Do korzystających ze schronisk, należy zaścielenie i uporządkowanie łóżka, przewietrzenie, a nawet gdy potrzeba wymiecenie sali. Łóżek nie należy użytkować jako ławek lub stołków, unikać o ile można umieszczania na nich plecaków, walizek, płaszczy i t. p. Nie wolno się kłaść na łóżko w obuwiu. Nie wolno opuścić schroniska bez uprzedniego doprowadzenia sali, łóżek, sprzętu i naczyń, z których się korzystało, do wzorowego porządku.

12. Po godzinie 22 nie wolno w schroniskach śpiewać lub hałasować, światła należy o tej godzinie pogasić, aby potrzebującym snu zapewnić spokój. Jeśli noclegujący ruszają o świcie, powinni baczyć, by pozostałym śpiącym w schronisku nie przerywać snu.

13. Ze skargami i życzeniami zwracać się należy do dyrekcyj (kierowników) szkół względnie gospodarzy schroniska. Z uzasadnionemi zażaleniami tak kierownicy wycieczek jak i gospodarze schroniska powinni się zwracać za pośrednictwem swoich przełożonych do odnośnych Kuratorjów.

14. Korzystający ze schroniska obowiązani są przestrzegać jak najściślej postanowień niniejszej instrukcji. Za porządek i odpowiednie zachowanie się uczestników wycieczki odpowiedzialni są w pierwszym rzędzie kierownicy wycieczek.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) *Sł. Czerwiński.*

81

OKÓLNIK

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 27 kwietnia 1931 r. Nr. I. WF. 3367/31

do Dyrekcyj i Kierownictw wszystkich szkół

w sprawie zapobiegania szerzeniu się gruźlicy.

Badania lekarzy, zajmujących się gruźlicą, wykazały, że jedna z licznych dróg, bynajmniej nie najrzadszą, któremi szerzy się ta straszna choroba, jest zetknięcie się ust człowieka ze śliną, pochodzącą od osoby, choroj na gruźlicę.

Ponieważ wiadomo mi, że w wielu szkołach i zakładach naukowo-wychowawczych istnieje zwyczaj całowania po rękach pań przełożonych, nauczycielek i księży prefektów, przeto, w trosce o zdrowie dziatwy i młodzieży szkolnej, dla której choroba ta jest straszną plagą, zarządzam, by zwyczaju tego tam, gdzie on istnieje, zaniechano.

Dyrektorzy (rki) i kierownicy (czki) szkół zechcą pouczać dziatwę i młodzież, iż szacunek dla swych wychowawców może ona wyrażać również i w innej formie.

Podsekretarz Stanu
(—) *K. Pieracki.*

82

OKÓLNIK

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 21 marca 1931 r. Nr. I Prez. 2101/31

do wszystkich władz i urzędów, oraz Rektoratów, Dyrekcyj i Kierownictw wszystkich kategoryj szkół, podległych Ministerstwu Wyznań Religi,nych i Oświecenia Publicznego

w sprawie zatrzymywania dokumentów wojskowych przez władze państwowe.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, w pismie z dnia 7 marca 1931 r. Ldz. 522 Ew, zawiadomiło Ministerstwo Wyznań Relegijnych i Oświecenia Publicznego, że zachodzą często wypadki odbierania od osób, należących

do rezerwy, względnie pospolitego ruszenia, wojskowych dokumentów osobistych (z kartami mob.) przez funkcjonarjuszów cywilnej służby państwowej, czy to dla zabezpieczenia lub wyegzekwowania należnych Skarbowi Państwa sum, czy też dla prowadzenia ewidencji tych osób w instytucjach państwowych (publicznych).

Wojskowe dowody osobiste (książeczki wojskowe, zaświadczenia wojskowe) stwierdzają stosunek do powszechnego obowiązku wojskowego danych osób, są więc włącznie przeznaczone dla nich i dla władz wojskowych. Władze cywilne mogą jedynie żądać okazania tych dowodów, lecz nigdy ich odbierać.

Karty mob., dołączone do książeczek wojskowych, są rozkazem wojskowym, którego wykonania władze wojskowe mogą żądać w każdej chwili.

Odbieranie zatem tych dokumentów przez władze (organa) cywilne jest niedopuszczalne, tak ze względu na interes wojska, jak i bezpieczeństwo Państwa.

Wynika to również z art. 98 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 46 z 1928 r.), który przewiduje kary dla nieposiadających wojskowych dokumentów osobistych z własnej winy.

W związku z powyższem zarządzam, by w podobnych wypadkach nie odbierano interesowanym wojskowych dokumentów osobistych, przyczem zaznaczam, że dla ustalenia tożsamości poszczególnych osób, założenia ich ewidencji i względnie sporządzenia protokółów, powinny służyć przedewszstkiem zwykłe dowody osobiste. W braku takich dowodów mogą władze (organa) cywilne jedynie wypisywać z wojskowych dowodów osobistych potrzebne dane personalne, nigdy jednak tych dowodów odbierać.

Podsekretarz Stanu
(—) *K. Pieracki.*

83

OKÓLNIK

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 26 marca 1931 r. Nr. I Prez.-2356/31

Do wszystkich władz i urzędów, oraz Rektoratów, Dyrekcyj i Kierownictw wszystkich kategoryj szkół, podległych Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

w sprawie przesyłek pocztowych, zwolnionych od opłat pocztowych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów w piśmie z dnia 21 marca 1931 roku Nr. 1120/V, zawiadomiło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, iż otrzymuje zażalenia urzędów pocztowych, że niektóre władze i urzędy państwowe przy nadawaniu przesyłek pocztowych, opatrują je nadal odciskiem stampilji z napisem: „Opłata ryczałtowana rozporządzeniem M. P. i T. z dnia 25/5. 1923. L. 2527/V".

Cytowane rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 25 maja 1923 r. o ryczałtowaniu opłat pocztowych za przesyłki listowe władz i urzędów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 58 z r. 1923, poz. 413) przestało obowiązywać z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 3 marca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 38, z r. 1928, poz. 378), przyznającego tego rodzaju przesyłkom zwolnienia od opłat pocztowych i od tej chwili przy nadawaniu przesyłek, wymienionych w art. 23 pkt. 1 a-e) ustawy o poczcie w brzmieniu powyższego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, winny być stosowane postanowienia rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17 sierpnia 1928 r. o warunkach, tudzież zasadach, obowiązujących przy wysyłaniu przesyłek pocztowych, zwolnionych od opłaty pocztowej (Dz. U. R. P. Nr. 80 z r. 1928, poz. 702), a w szczególności przesyłki te winne być opatrywane na stronie adresowej klauzulą: „Sprawa urzędowa—wolna od opłaty pocztowej".

Celem uniknięcia ewentualnych nieporozumień między nadającemi władzami i urzędami państwowemi a urzędami pocztowemi oraz zwłoki w wysyłaniu przesyłek wolnych od opłaty pocztowej, zarządzam, by przy nadawaniu przesyłek wolnych od opłaty pocztowej, stosowano się ściśle do postanowień rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17 sierpnia 1928 r. o warunkach, tudzież zasadach, obowiązujących przy wysyłaniu przesyłek, wolnych od opłaty pocztowej (Dz. U R. P. Nr. 80 z r. 1928, poz. 702), przyczem zaznaczam, że urzędy pocztowe są upoważnione do odmawiania przyjęcia przesyłek, nieodpowiadających pod względem zewnętrznym warunkom, w rozporządzeniu tem ustalonym.

Podsekretarz Stanu
(—) *K. Pieracki*

84

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie

z dnia 15-go maja 1931 r. Nr. II-14147/31

do Dyrekcyj Gimnazjów Państwowych i Panów Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie otwierania w szkołach średnich ogólnokształcących oddziałów równoległych, począwszy od klasy IV-ej.

Nawiązując do okólników w tej sprawie z lat poprzednich, Ministerstwo W. R. i O. P. decyzją Nr. II-8884/31 z dnia 21 kwietnia 1931 r. zarządziło otwieranie w miarę potrzeby dla młodzieży, która ukończyła siedmioklasową szkołę powszechną, oddziałów równoległych klasy czwartej w tych państwowych szkołach średnich ogólnokształcących, w których warunki na to pozwalają, to znaczy bez uszczerbku dla pracowni, gabinetów i t. p.

W celu wykonania powyższego zarządzenia Ministerstwa przypominam Dyrekcjom postanowienia okólnika Kuratorjum L. II-20655/28 z dnia 18 czerwca 1928 r. Wyznaczone w tym okólniku gimnazja państwowe ogłoszą natychmiast wpis do klasy IV-ej i wyznaczą specjalny termin egzaminu wstępnego dla absolwentów siedmio-klasowych szkół powszechnych. Egzaminy do równoległej klasy IV-ej należy przeprowadzić z bezwzględnem utrzymaniem dostatecznie wysokiego poziomu wymagań, ale w sposób, zapewniający maximum objektywnej oceny przygotowania naukowego i uzdolnienia umysłowego przystępujących go egzaminu kandydatów. Od egzaminatorów należy oczekiwać i żądać takiej dozy zmysłu pedagogicznego, aby pomimo istnienia pewnych różnic w programach i wymaganiach 7 klas. szkoły powszechnej i szkoły średniej ogólnokształcącej egzamin mógł wykazać prawdziwe uzdolnienia kandydatów oraz casób ich wiedzy i umiejętności w rzeczach *istotnych*.

Dyrekcje pozostałych gimnazjów państwowych w Wilnie zechcą skierować do wymienionych w okólniku z dnia 18.VI.1928 r. gimnazjów absolwentów szkół powszechnych, którzy zgłoszą się w wyznaczonym terminie do egzaminów wstępnych do klasy IV-ej. O wyniku egzaminów należy nadesłać do Kuratorjum dokładne sprawozdanie do dnia 1 sierpnia r. b., dołączając do sprawozdania statystykę, w której należy uwzględnić ilość kandydatów ze szkół powszechn. do klasy IV-ej z jakiej sfery społecznej pochodzą, ilość uczniów (z podziałem na płeć), którzy złożyli egzamin pomyślnie i ilość otwartych oddziałów równoległych. Sprawozdanie należy ująć porównawczo z wynikami akcji roku poprzedniego oraz przedstawić możliwie obszernie, w jakich przedmiotach kandydaci okazali słabe przygotowanie. O terminie egzaminów wstępnych do tych klas należy powiadomić Kuratorjum celem umożliwienia wysłania na nie delegatów; niezależnie od tego na egzamin należy zaprosić Inspektora Szkolnego odpowiedniego powiatu.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) *K. Szelągowski*

85

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 27 kwietnia 1931 r. Nr. I-7566/31 r.

do Panów Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie terminów przy zdawaniu egzaminu praktycznego.

Ministerstwo W. R. i O. P. okólnikiem z dnia 26 lutego 1931 r. Nr. II-25796/30 w pewnym konkretnym wypadku w związku z postanowieniem art. 8 (ust. pierwszy) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 28, poz. 258 i Nr. 53 poz. 512) wyjaśniło, że w razie gdy nauczyciel wykazuje się dwuletnią pracą nauczycielską ale przerywaną, należy przez analogję stosować interpretację

„nieprzerwanej pracy nauczycielskiej" podaną w art. 9 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 462).

Jednocześnie wyjaśniło, że postanowienie art. 10 wymienionego rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. odnośnie co do wskazanego tam w ustępie pierwszym terminu, należy rozumieć w ten sposób, że uwzględnia się *czas faktycznego pełnienia obowiązków w szkole, odliczając wszelkie przerwy przewyższające każdorazowo dwa miesiące poza okresem wakacyj letnich.*

Nauczyciel kontraktowy (względnie płatny od godzin) zatrudniony w publicznej szkole powszechnej, jest nauczycielem publicznej szkoły powszechnej w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r.

Podając powyższe normatywne wyjaśnienie Ministerstwa, polecam Panom Inspektorom ściśle stosować się do niego i przy kierowaniu podań kandydatów do Komisyj Egzaminacyjnych obliczać dwuletni okres pracy będący warunkiem dopuszczenia do egzaminu praktycznego w myśl wyjaśnień wyżej podanych.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego
(—) *T. Młodkowski*
Naczelnik Wydziału

86

OKÓLNIK

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 3. kwietnia 1931 r. Nr. 11-2976/31

do Kuratorjów Okręgów Szkolnych

w sprawie wypełnienia wykazów stanu służby nauczycieli.

Ministerstwo wyjaśnia, iż w rubryce IX w punkcie 2 wykazu stanu służby należy wpisywać u nauczycieli publicznych szkół powszechnych złożenie seminarjalnego egzaminu dojrzałości względnie równowartościowego egzaminu nauczycielskiego, dającego prawo do nauczania w szkołach powszechnych, w rubryce zaś X wykazu nie należy odnotowywać powtórnie ogólnego wykształcenia zawodowego, wpisanego pod punktem 2 rubryki IX, lecz tylko fakt złożenia egzaminu praktycznego, względnie fakt zwolnienia nauczyciela od egzaminu praktycznego na podstawie art. 12 rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 28 poz. 258).

W rubryce XI należy wpisywać tylko złożenie takich egzaminów, które dają nauczycielowi kwalifikacje dodatkowe w rozumieniu art. 15 powołanego rozporządzenia o kwalifikacjach.

Za Dyrektora Departamentu
(—) *Dr. M. Mendys.*
Naczelnik Wydziału

87

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 15 maja 1931 r. Nr 0-14027/31

do Dyrekcyj i Kierownictw szkół oraz Panów Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie Dni Mickiewiczowskich w Nowogródku.

Z powodu 75-lecia śmierci Adama Mickiewicza Komitet Mickiewiczowski urządza Dni Mickiewiczowskie w Nowogródku poświęcone pamięci Wieszcza. Związane z tym uroczystości trwać będą przez cały miesiąc i rozpoczną się 15 czerwca r. b. otwarciem wystawy regjonalnej, która ma zapoczątkować organizowanie muzeum Mickiewiczowskiego; prócz tego program obchodu przewiduje symboliczne sypanie i ewentualne zakończenie kopca, zjazdy starszego społeczeństwa oraz wycieczki młodzieży szkolnej.

W związku z powyższem zachęcam Panów Inspektorów Szkolnych oraz Dyrekcyj i Kierownictwa Szkół do organizowania wycieczek szkolnych do Nowogródka.

Bliższe informacje otrzymywać można w Nowogródku, Urząd Wojewódzki, pokój Nr 29, p. inż. Żmigrodzki.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) *K. Szelągowski.*

88

Ogłoszenia.

Kursy harcerskie dla nauczycielek szkół średnich i powszechnych.

Główna Kwatera Żeńska Związku harcerstwa Polskiego w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje w czasie od 3 do 30 lipca 1931 r. włącznie 4 tygodniowe kursy harcerskie dla nauczycielek szkół średnich i powszechnych. W kursach mogą wziąć udział zarówno te nauczycielki, które już w harcerstwie pracowały, jak i te, które do pracy harcerskiej zamierzają przystąpić. Program kursów obejmuje wymagania od drużynowych Związku Harcerstwa Polskiego. Teren kursu ,,Runowo Kraińskie" (Wielkopolska), stacja kolejowa na miejscu. Opłata wynosi 80 złotych, z których 10 złotych należy przesłać przy zgłoszeniu, resztę (70 zł.) wpłacić w dniu przybycia na kurs.

Zgłoszenia przyjmuje do *5 czerwca r. b.* Główna Kwatera Żeńska Z. H. P. Warszawa, Zielna 35 m. 9.

W zgłoszeniach należy uwzględnić: 1) imię, nazwisko, wiek, adres, szkołę, w której pracuje (specjalność), swój dotychczasowy stosunek do harcerstwa; 2) Zobowiązanie przestrzegania regulaminu i zarządzeń Kierownictwa Kursu; 3) Świadectwo lekarskie.

Ekwipunek osobisty uczestniczki kursu jest następujący: plecak, bielizna osobista, 2 prześcieradła, poszewka na siano, siennik, 2 koce, kostjum gimnastyczny i kąpielowy, sukienka szara (płócienny kostjum harcerski), kapelusz szyty szary albo biały, wygodne obuwie, przybory toaletowe, przybory do szycia, przybory do pisania (blok, ołówek), przybory do jedzenia (menażka albo 2 talerze, kubek, widelec, nóż, łyżka, łyżeczka), ściereczka do naczynia, świeca, zapałki, pięć metrów sznurka, kawałek drutu.

(Pożądane: latarka elektryczna, nóż skautowy, gwizdek, kompas, łopatka (saperka), siekierka, mały instrument muzyczny, piłka, aparat fotograficzny i t. p.).

Nr 0-12928/31.

Prawidłowa postawa młodzieży przy pracy szkolnej.

W związku z okólnikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dn. 2 października 1924 r. L. 7753/I i okólnikiem Kuratorjum z dn. 8 stycznia 1930 r. Nr. 0-496/30 w sprawie prawidłowej postawy młodzieży przy pracy szkolnej Kuratorjum zwraca uwagę Dyrekcji i Kierownictw Szkół na nieprawidłową postawę uczniów podczas siedzenia w ławkach z założonemi w tył rękami. Pozycja ta jest często uważana za prawidłową i zalecaną młodzieży; tymczasem zwęża ona przednią część klatki piersiowej, utrudnia oddech, zniekształca barki i powiększa krzywiznę lędźwiową kręgosłupa, wpływając ujemnie na całokształt rozwoju fizycznego. Wytyczne prawidłowej postawy są wymienione w powyżej przytoczonych okólnikach.

Nr 0-15184/31.

„Wilno i Ziemia Wileńska".

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego zwraca uwagę na wydawnictwo Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu Regjonalnego p. t. „Wilno i Ziemia Wilenska".

Wyszedł już tom pierwszy, a w druku znajduje się tom II i ostatni. W wydawnictwie tem zobrazowany będzie całokształt zagadnień, dotyczących Wilna i Ziemi Wileńskiej.

W celu uprzystępnienia wydawnictwa szerokim sferom czytelników wydawca ogłasza przedpłatę, którą przyjmuje Księgarnia św. Wojciecha, oddział w Wilnie, ul. Dominikańska 4. Cena tomu I i II wynosi po 35 zł.

Nr 0-15249/31.

W sprawie akcji letniej.

Celem ułatwienia organizacjom i instytucjom społecznym, oraz pracownikom państwowym i społecznym możności łatwiejszego otrzymania

lokalu na letnisko, kolonję, obóz, oraz noclegu dla wycieczek — Kuratorjum przeprowadziło na terenie całego Okręgu rejestrację miejscowości posiadających własne budynki szkolne, nadające się na letniska, kolonje, lub jako punkty wycieczkowe.

Instytucje i osoby zainteresowane mogą otrzymać bliższe dane w tej sprawie w Kuratorjum pokój Nr. 25.

Nr. 0-12402/31.

Szkolne schroniska noclegowe.

W roku bieżącym uruchomione zostały na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego następujące nowe schroniska:

1. Dzisna — Państwowe Gimnazjum . . . . 20 łóżek
2. Nieśwież — Państwowe Gimnazjum . . . . 20 łóżek
3. Nowogródek — Inspektorat Szkolny (gmach starego Województwa) . . . . 30 łóżek

Egzaminy wstępne w Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Męskiem im. T. Zana w Wilnie

(Ostrobramska 29)

na kurs I-szy i wyższe odbędą się dnia 25, 26 i 27 czerwca 1931 r. Druki podań są do nabycia w kancelarji Seminarjum.

89

K o n k u r s y.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłasza niniejszem konkursy na następujące posady w powiecie wileńsko-trockim:

1) Kierownika 7-kl. publicznej szkoły powszechnej w Nowej-Wilejce,

2) Kierownika 4-kl. publicznej szkoły powszechnej w Wornianach, gm. worniańskiej,

3) Kierownika 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Bystrzycy, gm. worniańskiej.

4) Kierownika 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Kuliszkach, gm. Worniańskiej,

5) Kierownika 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Solecznikach, gm. Solecznickiej,

6) Kierownika 3 kl. publicznej szkoły powszechnej w Turgielach, gm. turgielskiej,

7) Kiorownika 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Rudominie, gm. rudomińskiej,

9) Kierownika 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Bujwidziszkach, gm. rzeszańskiej,

9) Kierownika 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Rzeszy, gm. rzeszańskiej.

O wymienione stanowisko mogą ubiegać się kandydaci, posiadający pełne kwalifikacje oraz odpowiadający wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Podania należycie udokumentowane winni kandydaci wnosić w drodze służbowej do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego (przez Inspektorat Szkolny w pow. wileńsko-trockiego w Wilnie) w terminie do dni 30 od daty wyjścia niniejszego Dziennika Urzędowego.

(Nr. I 15535/31).

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko kierownika 4-kl. publicznej szkoły powszechnej w Zalesiu, pow. dziśnieńskiego.

O stanowisko to ubiegać się mogą kandydaci, posiadający pełne kwalifikacje zawodowe oraz odpowiadający wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Podania należycie udokumentowane winni kandydaci wnosić w drodze służbowej do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego (przez Inspektora Szkolnego w Głębokiem) w terminie do dni 30 od daty wyjścia niniejszego Dziennika Urzędowego.

Nr I-15637/31.

90

Ruch służbowy.

Inspektoraty Szkolne.

Przeniesieni w stan nieczynny:

Jan Wojtowicz, Inspektor szkolny w Baranowiczach pismem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 22-IV 1931 r. II-4588-31.

Szkolnictwo Powszechne.

Mianowani:

1. Gełówna Marja, naucz. 1-kl. szkoły powsz. w Różance gm. i pow. stołpeckiego z dn. 1-V 1931 r.
2. Dożyn Daniel, naucz. 2-kl. szk. powsz. w Dużej Niedźwiedzicy, gm. Żuchowicze, pow. stołpeckiego z dn. 1-V 1931.
3. Laskowska Bronisława, naucz. 7-kl. szkoły powsz. Nr. 2 w Lidzie z dn. 1-V 1931 r.
4. Jaskiewiczówna Kazimiera, naucz. 7 kl. szkoły powsz. Nr. 37 w Wilnie z dn. 1-V 1931 r.

Przeniesieni na własną prośbę:

Gałgowski Piotr, naucz. 4 kl. szkoły powszechnej w Markowie pow. mołodeckiego na stanowisko naucz. 3 kl., szkoły powszechn. w Nasiłowie tegoż powiatu z dn. 1-V 1831 r.

Przeniesieni w drodze dyscyplinarnej:

Eysmontowa Anna, naucz. 3 kl. szkoły powsz. w Kamionce na stanowisko naucz. 4 kl. szk. powsz. w Tuczy pow. nieświeskiego.

Przeniesieni w stan pozasłużbowy:

Katarzyna Szwedowa, naucz. 2 kl. szkoły powszechnej w Sakach gm. lebiedziewskiej pow. mołodeckiego z dn. 20-IV 1931 r.

Zwolnieni:

1. Łukaszewiczowa Marja, naucz. 1 kl. szk. powsz. w Humionowszczyźnie pow. stołpeckiego z dn. 30-IV 1931 r.
2. Markiewiczowa Zofja, naucz. 5 kl. szk. powsz. w Opsie pow. brasławskiego z dn. 30-IV 1931 r.
3. Rosiakowa Helena, naucz. 7 kl. szkoły powsz. Nr 10 w Wilnie z dn. 30-IV 1931 r.
4. Wierzbicki Leon, naucz. publ. szkoły powsz. w Kunowie pow. nieświeskiego z dn. 30-IV 1931 r.
5. Ciesielkiewiczowa Marja, naucz. 2 kl. szkoły powsz. w Dobromyślu pow. baranowickiego z dn. 31-V 1931 r.

Anulowanie dekretu zwolnienia:

Borkowskiej Helenie, naucz. 1 kl. szk. powsz. w Żyhałkach pow. nieświeskiege. (Pismo K. O. S. W. z dn. 22-IV 1931 r. Nr. I-11030/31).

Preparandy nauczycielskie.

Przeniesieni w stan spoczynku:

Domagała Ludwik, kierownik państwowej preparandy naucz. w stanie nieczynnym został przeniesiony w stan spoczynku z dn. 31-III 1931 r. pismem Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 18-III 1931 r. Nr. II-6078/31.

91

Sprostowania.

W Nr. 5 Dziennika Urzędowego z roku 1931 w rozkładzie kursów wakacyjnych dla nauczycieli szkół powszechnych umieszczono kurs pedagogiczny w terminie II; winno być w terminie I.

Część nieurzędowa.

Wychowanie społeczno-obyczajowe.

Referat wygłoszony na zjeździe Inspektorów Szkolnych w Wilnie w dniu 19-V 1931 roku przez okręgowego Wizytatora Szkół Wiktora Gryglewskiego.

Obserwacja życia wewnętrznego naszej dzisiejszej szkoły powszechnej zmusza do poważnego zastanowienia się nad osiąganemi obecnie rezultatami oddziaływania wychowawczego szkoły. Usuwanie przez Rady Pedagogiczne dzieci ze szkoły i to często zbiorowo po kilkoro dzieci naraz z powodu zupełnego zepsucia i złego wpływu na inne dzieci, skargi nauczycielstwa podczas konferencyj powizytacyjnych na nagminnie panujące w szkole kłamstwo, kradzieże i t. p. przestępstwa, a przedewszystkiem obserwowanie samych dzieci, ich zachowania się na ulicy i w szkole, sposobu ich wypowiadania się słowem i gestem i ich reagowania w stosunku do otaczających ich rówieśników i osób starszych świadczą wymownie o tem, że w dziedzinie wychowania szkoła osiąga wyniki skąpe.

Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w braku skoordynowanej, świadomej swego celu i ujętej w pewne ramy programowe pracy wychowawczej i w braku wyraźnego ideału wychowawczego. Jeśli chodzi o oddziaływanie wychowawcze szkoły, to ono we wszystkich swoich trzech zasadniczych formach, przez przedmioty nauczania, osobę wychowawcy i organizacje szkolno-dziecięce przejawia się w dzisiejszej szkole fragmentarycznie, od czasu do czasu, w każdym razie bez wyraźnie nakreślonego celu i planu. Szkoła nasza mówi często o wychowaniu, w praktyce jednak hołduje przestarzałemu złudzeniu, że nauczanie jest już samo przez się wychowywaniem, a umoralnienie młodzieży wypływa niby produkt uboczny z nauczania. Jest to zapatrywanie z gruntu fałszywe, gdyż nauczanie, jako proces zbliżający do poznania rzeczy i stosunków zachodzących między niemi ma swoisty, wyraźny cel i bez zdecydowanej woli wychowawczej, co więcej bez przeżycia zawartych w przedmiotach nauczania zagadnień etycznych zarówno przez nauczyciela jak i przez dzieci nie może i nie umoralnia dzieci. Nawet nauka cnoty czy moralności w tej formie, w jakiej ją dzisiaj stosuje szkolnictwo francuskie nie prowadzi prostą drogą do umoralnienia, gdyż wiedza o tem, jak należy postępować w różnych stosunkach z bliźmi nie przesądza jeszcze samego postępowania. Wielka, bo z głębokiej wiary w jasność pierwiastków duszy ludzkiej zrodzona nauka Sokratesa, że człowiek dlatego tylko postępuje źle, bo nie wie co jest dobre, i że wystarczy nauczyć go cnoty, a stanie się cnotliwym, nie wytrzymała próby życia, widzimy bowiem codzień ludzi o wysokiem wykształceniu i dużej znajomości życia ludzkiego popełniających zbrodnie duże i małe, takie, które wiodą za kraty i takie, które bliźniemu tylko łzy wyciskają z oczu,

a przecież ci ludzie znają granice dobra i zła! Wypływa stąd wniosek, że moralności nie można uczyć, w moralności można tylko wychowywać. Z punktu widzenia wychowania moralnego, interesu społecznego i najlepiej zrozumianego interesu jednostki nie to jest zasadniczą rzeczą, że człowiek posiada pewną wiedzę, lecz to, jak on tę wiedzę zużytkuje, jak posiadane przez niego wiadomości i umiejętności wpływają na najgłębszą istotę jego jestestwa i czy podporządkowały się one jakiemuś jednemu wielkiemu ideałowi życiowemu. Pamiętajmy, że charakter to przedewszystkiem harmonijna jedność, wszelkie zatem nawet wielostronne, nawet wytworne wykształcenie bez myśli porządkującej i kierującej musi w rezultacie prowadzić do bezcharakterności, największej zdaje się klęski jednostki i całego społeczeństwa.

Drugim powodem niedomagań w wypełnianiu obowiązków wychowawczych dzisiejszej szkoły jest brak ideału wychowawczego, brak tej wielkiej myśli przewodniej, w którą zapatrzeni wszyscy wychowawcy kierowaliby niby w jedno łożysko najlepsze swoje wysiłki, najgłębsze przemyślenia i przebolenia, brak tego idealnego, a jednak w ostrych i wyraźnych konturach nakreślonego charakteru jutrzejszego Polaka, którzyby wszyscy wychowawcy w wychowawcach swoich urzeczywistniali. Nie wolno nam zapominać o tem, że inne narody europejskie, a między niemi i nasi sąsiedzi ze wschodu i zachodu wytężają wszystkie swoje siły w kierunku sprecyzowania swego ideału wychowawczego, związania go nierozerwalnie ze swoją racją stanu i zbudowania na nim swojej przyszłości, a historja uczy nas, że tylko te epoki i te narody, które miały jasny wysoki ideał wychowawczy, zaznaczyły się chlubnie na przestrzeni wieków, dając ludzkości niezniszczalne wartości kulturalne i potężne granitowe charaktery ludzkie,—i odwrotnie zaćmienie myśli wychowawczej, przywalenie ideału wychowawczego złotem prowadziło zawsze, najczęściej w następnem zaraz pokoleniu z nieubłaganą konsekwencją do rozkładu i upadku. Jak ważną dla moralnego zdrowia narodu rolę odgrywa wielki ideał wychowawczy, świadczy niedaleka nasza przeszłość. Jeśli dziś w Polsce mamy zastęp mocnych i twardych charakterów mimo tego, że nie mieliśmy szerokiej sieci własnych szkół. to zawdzięczamy to wysokiemu ideałowi niepodległości, wychowującemu pokolenia zrodzone w niewoli. Dzisiejsze pokolenie wychowuje się w atmosferze odmiennej. Przedewszystkiem zmieniona sytuacja polityczna, następnie teoretyzująca nasza, jak zresztą i innych krajów europejskich inteligencja, bałwochwalczo często uwielbiająca nowe, niewypróbowane jeszcze koncepcje pedagogiczne z jednej strony, a olbrzymia większość społeczeństwa rodzicielskiego, uważająca szkołę za twardą konieczność i nieodzowny warunek zdobycia pewnej pozycji materjalnej i towarzyskiej dla swych dzieci z drugiej strony, spowodowały zaćmienie się starych, a nie wyłoniły w ich miejsce nowych, zdolnych do wytworzenia i wychowania nowego charakteru polskiego, ideałów. Większość rodziców, a także i pewna część nauczycieli uważa szkołę za zakład, w którym dziatwa wykuwa sobie pewną ilość wiedzy stwierdzanej świadectwami i dyplomami, mającemi ułatwić jej przyszłą drogę życia.

Pytanie jaką ma być dusza i charakter wychowanka stawia się na samym końcu, a rozwiązanie tego zagadnienia zostawia się przeważnie losowi, dlatego karleją cele naszego wychowania, — ciało i jego tyłość,

egoizm jednostkowy, klasowy i narodowy wysuwają się na pierwszy plan. Odpowiedzialność za ten stan przed przyszłością spada na szkołę, ona bowiem w pierwszym rzędzie powinna stwarzać przyszłego obywatela kraju. Jakże on ma wyglądać? Oto najważniejsze, ale i najtrudniejsze pytanie. Potrącamy znowu o ideał wychowawczy, pojęcie, które tak często i tak chętnie porusza się i dyskutuje na naszych konferencjach rejonowych i w prasie pedagogicznej, a które z takim trudem i tak niedokładnie próbuje się tu i ówdzie zdefinjować. Trudności w skrystalizowaniu naszego ideału wychowawczego wypływają z wielu źródeł.

Przedewszystkiem ideał wychowawczy w państwie winien być jeden, w przeciwnym bowiem wypadku zachodzi obawa, o której wspomniał w zeszłorocznem swojem przemówieniu w Wilnie p. Minister Czerwiński, że obywatele tego samego państwa nie znajdą w przyszłości wspólnego języka do porozumienia się.

Tymczasem czynników, które mogą i zabierają głos w określaniu ideału wychowawczego jest u nas wiele, a głos ich nie zawsze bywa zgodny. Stąd rodzi się nasza tymczasowość i do pewnego stopnia nieśmiałość w tej zasadniczej sprawie. Drugą trudność w tej sprawie stanowi brak prac przygotowawczych, boć przecież, skoro wychowanie społeczno-obyczajowe pojmujemy jako oddziaływanie na dziecko w sensie budzenia i kultywowania wrodzonych dodatnich cech charakteru dziecka i przy ich pomocy tłumienia cech i nałogów ujemnych, toć pierwszą wydaje się rzeczą dokładne poznanie charakteru tego dziecka, na które mamy oddziaływać. Korzystanie z wyników prac obcych w tej dziedzinie ma swoje granice, psychika bowiem i jej rozwój, a przedewszystkiem temperament naszego dziecka nie pokrywa się z temperamentem dziecka amerykańskiego, a nawet niemieckiego, czy francuskiego. Ks. M. Dybowski w artykule „Metodyczne błędy w wychowaniu" (Kwartalnik Pedagogiczny Nr. 1 z 1931 r.) podaje, że badania psychologiczne Heymansa przeprowadzone w północnych Niemczech wskazują, że choleryków wśród Niemców jest 40 proc., flegmatyków 21 proc., melancholików 14 proc. i sangwiników 4 proc. Aczkolwiek u nas dotychczas nie przeprowadzono podobnych badań, toć jednak opierając się na głosach naszych psychologów i na codziennej obserwacji można z pewnem prawdopodobieństwem przypuszczać, że przeważa wśród nas typ sangwiniczny, którego zasadnicze cechy: brak stałości, chwiejność i przysławiony słomiany zapał predysponują słabą wolę i niestały charakter. Jeżeli więc przypuszczenie powyższe jest prawdziwe i o ile słuszne jest twierdzenie niektórych badaczy, że sangwinicy w codziennem praktycznem życiu najwydatniej pracują pod pewnym zewnętrznym przymusem to oczywiście zupełnie słuszny wyciąga wniosek ks. dr. Dybowski, że i stan charakteru jaki mamy wytworzyć w naszych wychowankach i środki wychowawcze, któremi mamy się posługiwać muszą być specjalnie nasze, w każdym razie różne od środków naszych sąsiadów z zachodu, którzy mając wśród dzieci swoich przeważnie choleryków i flegmatyków, mają do czynienia z silnym i samodzielnym charakterem. Stąd rodzi się wniosek, że przed skrystalizowaniem naszego ideału wychowawczego należy polskim psychologom przeprowadzić badania nad naszem dzieckiem, wskazać przyrodzone jego dyspozycje, następnie

które z tych dyspozycyj i w jaki sposób należy wzmacniać i kultywować. Nauczycielstwo niemałą może oddać usługę w tej sprawie, zbierając dokładne obserwacje dzieci i prowadząc sumiennie dzienniczki tych obserwacyj. Wspomniałem o tych trudnościach w ujęciu naszego ideału wychowawczego, by podkreślić potrzebę stopniowego pokonywania tych trudności, potrzebę wspólnej, trudnej i długiej pracy w tej dziedzinie. Oczywiście, że i w chwili obecnej musimy widzieć w ogólnych zarysach cel, do którego ma zdążać nasza szkoła w swojem oddziaływaniu wychowawczem. Jakiekolwiek byłyby warunki przyrodzone charakteru naszego dziecka to jednak zawsze pozostanie pewne, że musimy dopomóc mu do stania się człowiekiem współrozumiejącym dolę swego bliźniego, człowiekiem czynu, człowiekiem pozytywnej etyki. Wychowanek nasz musi być przekonany, że bierność jest tak samo, jak i zły czyn plamą duszy, a cnotą może być jedynie dobre, t.j. pożytek bliźnim przynoszące działanie, gdy niema czynu, niema też i cnoty.

Teraz zastanowimy się nad trzema zasadniczemi czynnikami, któremi rozporządza szkoła w swojem oddziaływaniu wychowawczem. Wpierw jednak słów kilka o metodzie pracy wychowawczej. Żądamy od każdego nauczyciela, aby szukał nawiązania w nauczaniu swego przedmiotu z naturalnemi zainteresowaniami dziecka, aby w ten sposób wzbudzał nieodzowną aktywność dziecka w przyswajaniu sobie danej wiedzy, jeśli zaś chodzi o moralne wychowanie dziecka o tym zasadniczym imperatywie naogół się zapomina tak jakgdyby od każdej cnoty biło tyle nieprzepartego blasku i siły, że człowiek spoglądając na nią musiałby ją naśladować i urzeczywistniać. Tak jednak nie jest, obserwacja codzienna wskazuje nam, że normalne zdrowe dziecko buntuje się przeciwko porządkowi i wszelkiej ofierze z własnych kaprysów i zachcianek. W dziedzinie wychowania powiada Foerster potrzeba dziesięciokroć więcej dobrowolnego współdziałania dziecka i jego żywej aktywności niż przy nauczaniu jakiegokolwiek przedmiotu, wiedzę bowiem da się jako tako i przemocą wpakować w głowy, kultury moralnej nigdy! — jej bowiem najistotniejszą treścią jest właśnie dobrowolne działanie. Słusznie więc twierdzi Devey, że moralności nie można i nie należy uczyć, należy natomiast wzbudzać i ćwiczyć te siły i zdolności dziecka, na których moralny porządek życia się opiera, należy pomagać wyobraźni dziecka do możliwie najdokładniejszego przedstawiania sobie rzeczywistych stosunków, zachodzących między ludźmi. Dziecko może zdobyć pewien nakaz moralny nie inaczej jak na podstawie szeregu konkretnych, przeżytych przez siebie rzeczywistości. Rzeczą wychowawcy jest dokładne poznanie praw rozwoju psychicznego dziecka, tak, by dostarczany przez niego materjał wychowawczy był nietylko strawny dla umysłu dziecka ale przedewszystkiem by był istotną potrzebą budzących się w danym wieku sił duchowych wychowanka. Mimochodem wtrącę tu, jak ważną jest rzeczą mieć dzieci w tym samym mniej więcej wieku w danym zespole klasowym. Przychodzimy więc do wniosku, że pierwszym warunkiem skuteczności oddziaływania wychowawczego jest gruntowna znajomość rozwoju psychicznego dziecka i indukcyjne, że się tak wyrażę, postępowanie w tworzeniu moralności dziecka, t. zn. od konkretnych, rzeczywiście przeżytych przez dziecko stosunków do wewnętrznego wypracowanego przez dziecko nakazu postępowania. Mówiąc ogólnie o metodzie pracy wychowawczej, poruszyć

należy najważniejsze w tej dziedzinie zagadnienie, mianowicie wychowanie w kierunku opanowania się, zapanowania nad samym sobą. Zachowanie się normalnego zdrowego dziecka, jak to ogólnie zaobserwować można odznacza się przewagą najelementarniejszych instyktów, których zaspokojenia rosnący organizm dziecka domaga się z całą bezwzględnością. Wszelkie powstrzymywanie się w tej dziedzinie odczuwa oczywiście dziecko bardzo boleśnie jako gwałt i represję. Wychowanie, a więc oddziaływanie w kierunku opanowania tych egoistycznych instynktów nie jest łatwe, z tego musi zdać sobie sprawę dobrze każdy wychowawca, ale też równocześnie nie może on zapominać, że dzięki tej wrodzonej żywiołowej sile bijącej z dziecka można wogóle mówić o wychowaniu i że tej sile należy oprzeć wszelkie oddziaływanie wychowawcze. Zadaniem wychowawcy jest dopomóc dziecku do samoopanowania się, a to przez wyszukanie naturalnych sił, tkwiących w samem dziecku i wezwanie ich do pomocy przy opanowaniu tego czy innego niepożądanego instynktu, czy nałogu, a to w ten sposób, by fakt zapanowania nad sobą w pewnym wypadku dziecko odczuwało jako spotęgowanie życiowe, jako dowód siły a nie jako akt gwałtu i ograniczenia. Weźmy przykład: Nauczyciel urządził w gorący dzień letni wycieczkę ze swoimi chłopcami. Koło południa zmęczeni i spragnieni stają chłopcy nad rzeką. Nauczyciel z tych czy innych powodów nie chce, by chłopcy pili wodę z rzeki. Może to uczynić w różny sposób, albo wyda zakaz „wody pić nie wolno", albo usprawiedliwi ten zakaz „nie pijcie wody, gdyż jesteście zmęczeni i łatwo możecie się zaziębić i nabawić zapalenia płuc", albo wreszcie może powiedzieć „jesteśmy wszyscy spragnieni, ale spróbujmy powstrzymać się jeszcze godzinę, czy dwie, dojdziemy do lasu, tam wypoczniemy i napijemy się wody. Dzieci i mali chłopcy oczywiście nie będą mogli wytrzymać, gdyż oni muszą słuchać swego pragnienia, ono jest silniejsze od nich, lecz chłopcy, którzy już mają w sobie iskrę męstwa i męskości zmuszą pragnienie do posłuszeństwa sobie, oni napewno zwyciężą pragnienie. Zobaczymy ilu z was jest już mężczyznami". Oczywiście, że z punktu widzenia wychowania moralnego, najracjonalniej postąpiłby ten nauczyciel w ostatnim wypadku.

Zadanie więc wychowawcy jak to wynika z tego przykładu i jak je określa Foerster w swojej „Sugendlehre" streszcza się w wykorzystywaniu wrodzonego charakteru dziecka do wydobycia na jaw i urzeczywistnienia się najlepszych sił duchowych wychowanka, a to w ten sposób, że pewna część tego charakteru zostaje powołana do walki przeciwko drugiej, — tylko zwycięstwo w tej wewnętrznej walce zapewnia rzetelne owoce wychowania. Wszystko inne jest czczem moralizatorstwem, mogącem uzyskać co najwyżej pewne zewnętrzne, nie mające żadnego dla charakteru dziecka znaczenia efekty. Liczne ulubione przez dzieci zabawy dowodzą, że w dzieciach tkwią istotnie siły zdążające do opanowania się, do podkreślenia pewnej wyższości ducha. Przez umiejętne otoczenie opieką takich zabaw można też znakomicie wyćwiczyć te siły wewnętrzne, zdolne do wystąpienia do walki gdy tylko zajdzie potrzeba.

(dok. nast.)

Odezwa Komitetu Uwiecznienia Pamięci Adama Mickiewicza w Nowogródku.

Z powodu 75-lecia śmierci Adama Mickiewicza, Komitet Mickiewiczowski w Nowogródku na uroczystem posiedzeniu odbytem dnia 26 b.m. pod przewodnictwem Pana Zygmunta Beczkowicza Wojewody Nowogródzkiego, uchwalił zorganizować w czerwcu b. r. *Dni Mickiewiczowskie*, poświęcone pamięci Tego, który tę Ziemię Nowogródzką tak ukochał, że w całej Jego twórczości niema jednego dzieła, w któremby nie dźwięczały wspomnienia o Niej i tęsknota za Nią.

Tu więc — na tej ziemi — obecnie wolnej i nieskrępowanej żadnym obcym uciskiem, najmilszym Mu będzie hołd, w którym powinien wziąść udział cały Naród Polski — i tu, gdzie myśl Jego najczęściej przebywała — zjednoczyć się we wspólnym celu — okazania, iż Duch Jego wśród nas żyje i utrwalenia Jego pamięci dla następnych pokoleń.

Hołd ten — musi być zbiorowy i czynny. — Niech z całego kraju przybywają pielgrzymki tych, którzy od dzieciństwa czerpali z Jego słów i myśli, mądrość, piękno i otuchę — do tych miejsc gdzie On swe „sielskie, anielskie" lata przeżywał, i tu — opodal Jego rodzinnego dworku, w tym „grodzie zamkowym", wśród „pagórków leśnych i łąk zielonych", nad polami Litówki, gdzie cień Grażyny błądzi, gdzie każda droga, każda nazwa jest pamiątką — usypać Mu wspólnemi siłami *kopiec*, któryby, gdy nas już nie będzie, świadczył wobec naszych następców żeśmy zdolni byli ocenić i zrozumieć, iż Duchy wielkie żyją zawsze w swych Narodach i że ich to zasługą jest, jeżeli iskry przez Nich rozetlone nie zagasają w ciągu nawet długich dziejowych nocy.

Niech przybywają tu wszyscy — poznać tę Ziemię co jest „jak zdrowie" — gdzie wśród ciemnych, sosnowych lasów — śpią zaklęte jeziora — a lud — obecnie tak jak wówczas — wierzy w cuda, „ma serce i patrzy w serce".

Niech na czas tych *Dni Mickiewiczowskich* zgromadzą się tutaj wszystkie, rozproszone Jego pamiątki. — Niech każdy posiadający jakikolwiek przedmiot związany z Ziemią Nowogródzką — poczuwa się do obowiązku użyczyć go na te dni do *Wystawy Regjonalnej w Nowogródku* — z szczególnem uwzględnieniem działu pamiątek Mickiewiczowskich — lub też — do projektowanego w następstwie — Stałego Muzeum, — aby wszyscy odbywający pielgrzymkę „w Nowogródzkiej stronie" — mogli jednocześnie oglądać pisma, druki, portrety, rysunki, sprzęty, tkaniny miejscowe i odtworzyć sobie w ten sposób — możliwie najdokładniej — charakter epoki i otoczenie w jakiem wzrósł i żył Mickiewicz i to, czem obecnie kraj Jego rodzinny się odznacza.

Komitet Mickiewiczowski wierzy mocno, iż jego gorący apel do całego Polskiego społeczeństwa nie pozostanie bez odpowiedzi i że dni czerwcowe staną się uroczystem Świętem Ducha—a Nowogródek punktem zbornym, gdzie wszystkie dzielnice Polski zjednoczą się pod hasłem kultu Genjusza, Dobra i Piękna.

Nowogródek, w marcu 1931 r.

Komitet.

W sprawie wycieczek do Gdańska.

Biuro dla spraw wycieczkowych i turystycznych w Gdańsku podaje następujące informacje:

Kierownictwo wycieczki, udającej się do Gdańska powinno nadesłać do Biura przynajmniej *na dwa tygodnie* przed wyjazdem wykaz imienny w 2 egzemplarzach, zawierający imię, nazwisko i wiek uczestników z adnotacją odnośnego Starostwa, że wszyscy uczestnicy posiadają obywatelstwo polskie. Zbiorowy ten wykaz służyć ma zamiast dowodów osobistych. Po zatwierdzeniu go przez władze tutejsze odesłany zostanie przez Biuro z powrotem. Na koszty manipulacyjne *nadesłać należy zł. 3* w znaczkach pocztowych.

Przyjazd do Gdańska jest najdogodniejszy o godzinie 8-ej rano. Przy wyjściu na peron okazać trzeba urzędnikom celnym wyżej wspomniany wykaz zbiorowy i w głównej hali dworca zgłosić się do biura (tuż przed wyjściem na prawo). Z usług pokątnych przewodników nie korzystać, gdyż ci, choć nawet mówią po polsku, reprezentują biuro niemieckie, które zakazuje im pokazywać pamiątki polskie. O ile wycieczka jest zawczasu zameldowana w Biurze, przewodnik odprowadza ją na zgóry już zamówione śniadanie w Domu Polskim, gdzie złożyć mogą swoje pakunki.

Koszty: *Przewodnik* na cały dzień zł. 25, na $^1/_2$ dnia zł. 15 od wycieczki do 40 osób

Wejście do muzeów w Gdańsku i Oliwie zł. 4 od osoby.

Przejażdżka po porcie zarezerwowanym statkiem zł. 1 od osoby.

Przejazd statkiem na Hel zł. 3, tam i z powrotem zł. 5.

Dla wycieczek zniżki stosownie do ilości uczestników aż do 50%.

Przejazd do Oliwy *koleją* 40 gr., z Gdańska do Sopot 70 gr., z Oliwy do Sopot 30 gr.

Utrzymanie: kupon na śniadanie od zł. 1, na obiad od zł. 2.20, na kolację od zł. 1.10.

Noclegi masowe: dla dorosłych kupon od zł. 1.75, dla wycieczek szkolnych zł. 1.20, szkoły powszechne po 90 gr.

Hotel: pokój z 1 łóżkiem od zł. 8.75.

Uwaga: Po otrzymaniu od kierownika wycieczki dokładnych danych Biuro może przesłać ścisły kosztorys.

Adres Biura: Gdańsk, Dworzec Główny, poczta polska.

Działalność Komitetu Floty Narodowej w r. zeszłym.

Sekretarz Komitetu Generał Marjusz Zaruski przedłożył Prezydjum Komitetu szczegółowe sprawozdanie z działalności Biura Centrali za rok 1930.

Dla tego rodzaju instytucyj, jak Komitet Fl. Nar., których dochody (składki roczne przeważnie jednozłotowe) uzależnione są od patrjotycznej ofiarności społeczeństwa, rok ubiegły nie mógł być wdzięcznym okresem rozwoju. Szybko wzrastające, wskutek pogłębiającego się przesilenia gospodarczego, zubożenie musiało nader ujemnie odbić się na akcji zbiórkowej.

A przecież, jak to widać z cyfr sprawozdania, akcja Komitetu, w porównaniu z latami ubiegłemi, dzięki wytężonej pracy organizacyjnej, wydała w roku ubiegłym nadspodziewane rezultaty.

Wpływy (bez subwencji Ministerstwa P. i H., bez dochodów z imprez), wyniosły w r. 1930 zł. 625.805.59, a więc w porównaniu z r. 1929 (zł. 408.526) wzrosły o 53,1%.

Rozchody, t. j. wydatki na propagandę (na całe państwo), organizację i administrację, preliminowane przez Plenum Komitetu w sumie zł. 129.000.-, wyniosły tylko zł. 109.991.96, a więc zaoszczędzono blisko zł. 20.000.-

Faktycznie wydatki te (razem z propagandą) wynoszą, po potrąceniu subwencji Ministerstwa P. i H- oraz czystych dochodów z imprez, tylko zł. 67.363,79, co stanowi 10, 7% wpływów, uzyskanych dzięki bardzo ruchliwej propagandzie i pracy organizacyjnej, z ofiar na budowę floty morskiej.

I kwartał 1931 r. przedstawia się jeszcze lepiej: wydatki nadal, w porównaniu z latami ubiegłemi, spadają, a wpływy są większe o 28%, aniżeli w nadspodziewanie pomyślnym roku 1930.

W roku sprawozdawczym Centrala Komitetu, w związku z rozwojem działalności, przeprowadzała decentralizację pewnych czynności przez powierzenie ich Komitetom Wojewódzkim i Powiatowym.

W dążeniu do dotarcia idei Komitetu do najszerszych warstw narodu nawiązano i utrzymywano kontakt z wszystkiemi jego sferami, z bardzo licznemi organizacjami i związkami.

W r. ub. ilość Kół Komitetu wzrosła o 201 i wynosiła na 1. 31.750. Członków liczy Komitet blisko pół miljona, przeważnie wspierających, opłacających 1 zł. rocznie, w bardzo licznych wypadkach w ratach miesięcznych po groszy 8-10.

W r. ub. oddano Państwu statek szkolny „Dar Pomorza".

Biuro Centrali przyjęło i wysłało w r. ub. 30.105 listów, okólników korespodencyj, oraz rozesłało 675.570 egzemplarzy informacyjnych i propagandowych.

Wydawnictwa.

Nakładem Księgarni Geograficznej „Orbis" wyszła z druku broszura Dr. Czesława Leji p. t. „Wyższe Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej".

Powyższa broszura informuje wyczerpująco o szkolnictwie wyższem.

Nabywać można bezpośrednio w Księgarni Geograficznej w Krakowie—Dębniki, ul. Barska 41.

Od Redakcji i Administracji.

Wobec połączenia w jednym numerze Dziennika Urzędowego Nr 7—8 za lipiec i sierpień r. b. uprasza się PP. prenumeratorów o opłacenie w czerwcu należności podwójnej t. j. za dwa numery w kwocie 80 groszy.

Warunki umieszczenia ogłoszeń: Cała strona zł. 120.—, Pół strony 65 zł.,— Ćwierć strony zł. 35.—. Ogłoszenia mniejsze niż 1/4 kolumny liczą się od wyrazu po 20 gr. za wyraz. Ogłoszenia umieszcza się **tylko po zapłaceniu zgóry** przypadającej należności (konto Nr. 30466) w P. K. O.. Administracja pozostawia bez odpowiedzi nadesłane do druku ogłoszenia, o ile jednocześnie należność nie została wpłacona.

Druk. „Lux", Wilno